

Deka, Dla Mamy

Słuchaj mammo czasem tak mi się marzy
żeby uśmiech był ciągle na twojej twarzy
przytul się do mnie i powiedz mi na ucho
że wierzysz w siebie mammo i że dajesz sobie radę
i co z tego że ciuchy made in china
nie liczy się kasa w życiu ważna jest rodzina
choć nadchodzą takie dni że jesteś w rozterce
pamiętaj że masz syna i że masz jego serce
w którym płynie krew taka sama jak twoja
to nie jest żaden blef kochana mammo moja
swoje życie zawdzięczam twemu sercu biciem
i za to ci dziękuję właśnie na tym biciu
zdaje sobie sprawę że masz swoje problemy
ale jestem twoim synem i tu nie ma żadnej ściemy
mamy taką samą krew i takie same geny
choć od ciebie do mnie są kilometrów setki
wyrzuć te tabletki, porozmawiaj ze mną
życie to tatuaż nie malowany henna
Bóg go ukarze nam już tego nie wymarzę
choć klęknie przed ołtarzem życie jest tatuażem
[...?] pijącym wódkę przy barze
mammo ty uśmiechnij się ciągle o tym marzę
Bóg ci [...?] że z uśmiechem ci do twarzy
życzę ci żeby było tak jak sobie to wymarzysz